

LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Ksiądz Jan Palka

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłkę osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 2\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2\$50 dolary; w Urugwaju 2 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Kurytyba — Aven. Dr. Jayme Reis 115
Adres dla listów: Kurytyba—Caixa Postal 155—Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden tam: do 3 razy należy przysłać 5\$000. — Ogłoszenia pisel się zawsze z góry, imaczef nie umieszczana się. Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowemi.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 300 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, R. Piekarsza—Kubisa.

Zegnajcie Nam!

W lipca zeszłego roku przybyło z Polski do Brazylii dwóch ludzi; przybyli dla Polaków.

Nikt ich nie witał, nikt nie przyjmował, nie wiele pisano o ich przybyciu.

Na trzeci dzień po swym przyjeździe zabrali się ebaaj przybysze do pracy; byli to misjonarze ks. Szymbor i ks. Bieniasz; zaczęli głosić misję świętą.

Dopiero z kolonii polskich zaczęły napływać do Redakcji naszej korespondencje o pracy misjonarzy, pisane spracowana, twardą ręką kolonijstę polskiego; proste i krótkie one były, ale jakże szczerze, serdecznie wzruszające; rodziła je bowiem wdzięczność polskiego serca.

Z wielką radością wyczekiwane po kolonjach obiecanych i zapowiadanych misji.

Słyszało się tu i tam radośnie zwierzenia: „Da naszej kolonii także przyjadą Misjonarze z „Polski“.

A gdy nadszedł dzień rozpoczęcia misji św. wszyscy na kolonii porzucali codzienną pracę i podążali gromadnie na misję, czy to były w dzień pogodny czy najbardziej ulewny, czy byli one blisko czy też nawet 100 kilometrów drogi.

Cała kolonia „przeżywała” misję, był to dzień dla niej bodaj że największy za przeciąg kilkunastu lat.

Głosili księża misjonarze miłość Boga i bliźniego, ale i wykorzystali swary, kłótnie, tak bardzo rozpanoszone po kolonjach; pijaków naprowadzali na drogę poprawy; nie dbałych rodziców napominali i zachęcali, ażeby swoje dzieci posyłał regularnie do szkoły; tu i ówdzie, gdzie okazała się potrzeba rzucali myśl założenia towarzystwa polskiego.

Ciężka, dusząca, kłótniwa atmosfera życia polskiego na kolonjach zamieniała się pod gołosem słowem misjonarzy na przyjazne, serdeczne sąsiedztwo kolonistów i żywa, czynna a zgodną współpracę w kolonjach.

Nie też dziwnego, że kolonijści pokochali serdecznie tych misjonarzy; w ich oczach palił się zapał i gorliwość apostoła narodów św. Pawła.

Nikt może dotąd w Brazylii nie przebiegł w tak krótkim czasie wszędy i wszędzie tak wiele kolonij polskich jak właśnie ci misjonarze.

W ciągu roku wygłosili nau-

ki misyjne aż w 45 kolonjach polskich, zaczynając od Thomas Coelho w Paranie poprzez Rio Grande do Sul — Treze de Maio, S. Feliciano, Guarany, Erechim, Porto Alegre, w Santa Catharina — Itayopolis, Rio Vermelho i znów w Paranie w odłudnym Ivahy idąc aż do Apucarana, potem Iraty, Ponta Grossa, Campo Largo, Muricy, São Matheus i wielu innych kolonijach.

W każdej miejscowości trwały misje przez 7 dni; liczne na bożeństwa, kazania i spowiedzie wypełniały cały dzień. W czasie misji wygłosili aż 1.620 kazania! Dzieło to więc apostołskie.

Całą Polonię Brazylijską podnieśli na duchu.

A i poza; misjami, w wolnych godzinach, których zresztą było niewiele, spędzali misjonarze chętnie z kolonistami, by im przypomnieć Polskę, by im opowiadać o ojczyźnie, ich ojców, o tym kraju skąd mają mowę i zwyższe polskie.

Ol jak chętnie słuchali ci kolonijści tych opowiadań i nawzajem zwierzyli się ze smutków i radości w nowej swej Ojczyźnie.

Jeżeliby ktoś zapytał czyje imię jest obecnie najczęściej znane i z największą oziębą wypowiedziane, powie wam każdy na jakiejkolwiek kolonii: misjonarzy polskich, ks. Szymbora i ks. Bieniasza. To nieodłączny skutek ich wyczerpanej pracy.

Ich pamięć długo pozostanie w pamięci polskich kolonistów w Brazylii, bo lud polski umie być wdzięcznym.

Wprawdzie, wiele jeszcze mniejszych kolonij woła o misję, Misjonarze jednak muszą wracać do Polski.

Odjadą w przyszły czwartek z Kurytyby, a 7-go sierpnia z Rio okrętem „Grox” do Europy.

Pojedzie za nimi wdzięczność ludu polskiego z Brazylii.

Redakcja „Ludu” czuje się szczęśliwą, że przy odjeździe Przeważnych Misjonarzy może przypominąć te tak liczne a szczerze i serdecznie podziękowania parafij polskich za trudny i prace misjonarzy wyrażane w korespondencjach nadsyłanych do naszego pisma.

W imieniu przywiązanego do Wiary Ojców naszych ludu polskiego, żegnając Was, Cześć i Misjonarzy, składamy Wam stokratnie staropolskie „Bóg zapłać“.

Zegajcie nam!

Warto więc przyrzeć się, jakich się plodów rolnictwa wywozi najczęściej i za co otrzymuje najwięcej pieniędzy z obcych krajów. Od początku sierpnia 1929-go roku, a więc od ostatnich zbiorów, do maja 1930 roku wywieziono z Polski wszelkich wytworów rolnictwa, hodowli i przemysłu rolnego prawie za 956 milionów złotych. Jest to o 213 milionów złotych więcej, niż w tym samym czasie roku poprzedniego.

Za co jednak wpłynęło do kraju najwięcej pieniędzy? Najbardziej opłacał się wywóz zwierząt i wyrobów ze zwierząt, których wywieziono w 1930-tym roku za 453 miliony złotych (w roku zaś poprzednim mniej, bo za 392 miliony złotych). Samą trzodę chlewną wywieziono za 123 miliony, ptactwa za 14 milionów i bydła rogatego za 21 milion złotych. Mięsa i przetworów mięsnych, nabiata, skór, futer, szpeczyny, pierza i t. p. wywieziono 287 milionów, czyli o 56 milionów więcej niż w 1929-ym roku. Z tego 159 milionów przypada na nabiał a na mięso 77 milionów złotych. Bydła rogatego i ptactwa wywieziono w tym roku więcej, niż w zeszłym, a zmniejszył się wywóz świń. Wywóz nabiata, mięsa, skór suszonych i pierza znacznie wzrósł. Wszelkiego zboża, roślin strączkowych, okopowian, warzyw, owoców, nasion i t. p. wywieziono z Polski w 1930-ym roku za 289 milionów złotych, czyli o 72 miliony więcej niż w 1929 roku.

Najwięcej pieniędzy wpłynęło do kraju za zboże, bo 154 miliony złotych, gdy w roku poprzednim zaledwo 67 milionów. Gdyby nie niebawym spadł cen, to za wywiezione z Polski ziarno rolnicy polscy otrzymaliby nie 154 miliony, lecz 228 milionów złotych, czyli o 74 miliony więcej. Taki spadek cen zboża spowodował ogólny urzędzą na świecie. Wywóz urzędzą plodów rolnych, dał nam mniej więcej taki sam zysk, jak w roku poprzednim, z wyjątkiem roślin strączkowych, których sprzedano zagranicą mniej a otrzymano za nie 40 milionów zł. Po tych wytworach naszego rolnictwa i hodowli najwięcej wywozi się wyrobów przemysłu rolnego, jak wszelkiego rodzaju maki, kasze, otręby, przetwory ziemniaczane, spirytus oraz najważniejszy towar wywozowy przemysłu rolniczego — cukier. Za sam cukier otrzymaliśmy bowiem 134 miliony złotych, a ogólną liczbę złotych 213 milionów za cały wywóz wyrobów przemysłu rolnego. Wywóz ten wzrósł w ciągu roku 80 milionów złotych, jednak na wyroby przemysłu rolnego ceny znacznie spadły. Za ten sam cukier powinniśmy otrzymać

nie 134 a 166 milionów złotych. Maki, kasze, przetwory ziemniaczanych wywozi się niewiele, znacznie mniej, niż otręb, za które w 1930 roku otrzymano 30 milionów złotych. Gdyby nie spadek cen, po cenach zeszłorocznych należałoby się za nie 47 milionów złotych. W roku zeszłym otręb sprzedano za 15 milionów. Ze wszystkich tych

liczb widać, że nasz wywóz rolniczy wzrósł w porównaniu z rokiem ubiegłym, mniej jednak podniosła się ilość użytych za towary pieniędzy. Taką zniżkę cen sprawił nadzwyczajny urodzaj w 1929 roku na całym świecie. Przy wielkim wywozie zyski są bardzo małe, a często nawet strata.

Stulecie Niepodległości Urugwaju

Sasiadujące z Brazyliją państwo Urugwaj obchodziło w dniu 18 b. m. jedną z największych swych rocznic — Stulecie swej Niepodległości.

Z tej okazji organizują się uroczyste pochody i defilady, przyjęcia i akademje.

Przyjrzymy się jednak nieco solenizantowi.

Państwo Urugwaj wynosi 186.926 kilometrów kwadratowych (Brazylja 8.525.054 kilometrów kwadratowych a Polska przeszło 388.000 kilometrów kwadratowych) powierzchni.

Ludność ma obecnie Urugwaj 1.850.120 mieszkańców.

Stolicą Urugwaju jest Montevideo z ludnością przeszło 422 tysięcy.

Urugwaj ma bardzo wiele ludności napływowej przybyłej z obcych krajów.

W ubiegłym roku naprzykład przybyło do Urugwaju 201.781 przedewszystkiem byli to emi-

granci z Argentyny (180.131) z Brazylii (4.323), z Hiszpanji (3.624) z Francji (4.694), z Włoch (2.927) z Polski (około 800).

Kraj urugwajski jest przedewszystkiem rolniczym i slynie z hodowli bydła, które eksportuje poza granice w wielkiej ilości.

W pierwszych naprzykład trzech miesiącach obecnego roku wywieziono bydła za sumę 10.774.451 pezów (około 80.000.000\$000).

Jest to więc ogromna suma. Polaków w Urugwaju jest kilka tysięcy; największą ilość jest ich w Montevideo. Emigrantów polskich pociąga do Urugwaju wysoki kurs peza argentyńskiego nieco tylko niższego od kursu amerykańskiego dolara.

Trudno jest jednak obecnie — jak nam donoszą nasi Czytelnicy z Urugwaju — znaleźć tam dobrze płatną pracę, a przystępne życie jest bardzo drogie.

WIADOMOŚCI Z POLSKI

O czem mówią i piszą w Polsce

Mówią w Polsce, że ludność ze wsi ucieka do miast, a po wodem tej ucieczki jest nędza spowodowana kryzysem w rolnictwie, a zaś następstwem ucieczki do miast, jest wzrost przestęptw.

Sprawozdania sądowe wskazują, że w ciągu roku ubiegłego wpłynęło do sądów grodzkich około półtora miliona spraw karnych.

Gazety warszawskie pisał często o wypadkach samochodowych, że też liczba samochodów w stolicy warasta w szybkim tempie.

Pan Prezydent zwiedza Wileńszczyznę

W drugiej połowie czerwca Pan Prezydent M. oicki udał się na zwiedzenie Wileńszczyzny.

Dostojnego Włodarza witało uroczyste przy wjeździe do Wilna.

Przy odgłosach salw armatnich, biela dzwonów i dźwiękach hymnu narodowego Pan Prezydent przybył na historyczny plac przed Ostrą Bramą, a następnie wszedł w Ostrą Bramę. Na dole u wejścia po krużganku oczeki-

Obecnie jest w Warszawie 8.821 aut. i z tej liczby 3.348 jest prywatnych samochodów osobowych.

Ciekawym jest rozporządzenie Komisarjatu Rządu, który nakazuje, ażeby we wszystkich taksówkach i autobusach były umieszczone małe apteczki.

Dużo mówi się zwłaszcza w miastach o przyjeździe amerykańskich Polaków, których miało przyjechać do Polski, w czerwcu i lipcu około 5.000 osób, naturalnie z milionami dolarów, bo te ostatnie budzą większe zainteresowanie.

Wąglową państwa metropolita wileński, ks. arcybiskup Jalbrykowski, w otoczeniu duchowieństwa. Pan Prezydent udał się sehodami na górę do kaplicy nad Ostrą Bramą, gdzie jaśniał nad tłumami odświeżony cudowny obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, przybrany mnóstwem kwieciami i otoczony dziesiątkami jarzycz się świes woskowych. Od ołtarza przemówił w krótkich podniosłych słowach, ks. arcybiskup Jalbrykowski, składa-

Ile Polska wywozi plodów rolniczych

Polska, jako kraj rolniczy wywozi dużo plodów rolnych zagranicę, a otrzymuje za to wiele innych towarów.

jąc głowie państwa należał hold. Następnie książę Kosielski odprawił modły. Z Ostrej Bramy Pałacu Prezydenta wśród szpalierów wojskowych, poza którymi zgromadziły się niezliczone tłumy ludności, przez pięknie udekorowane obora-gwiami i zielenią ulice miasta odjechał do pałacu reprezentacyjnego, gdzie zamieszkał.

W WARSZAWIE STANAL DOM AKADEMICKI.

W Warszawie odbyło się poświęcenie Domu Akademickiego. Budowa temu kosztowała 10.200.000 złotych. Oprócz rozmaitych sal jak: odczytów, gimnastyczna, biblioteczna, lokali biurowych gmach mieści 1.032 izb mieszkalnych.

Nawóz **Menania Fosfat** jest najlepszym nawozem.

Z Brazylii

ŻÓŁTA FEBRA JUŻ WYGASŁA.

W Rio de Janeiro w VI tym Wszechamerykańskim Kongresie Lekarzy stwierdzono, że dzięki energicznej akcji Narodowego Departamentu Zdrowia Publicznego, już od połowy września roku ubiegłego nie zaszedł ani jeden wypadek żółtej febrzy tak w Rio de Janeiro jak i w innych okolicach Brazylii.

Mimo to jednak urząd Zdrowia Publicznego nadal uważa i przedsięwzię środki zapobiegawcze przed tą straszną chorobą.

PREZYDENT JULIO PRESTES W GOŚCINIE PREZYDENTA CARMONY W LIZBONIE.

Portugalia gotuje się na przyjęcie Prezydenta Brazylii Julio Prestesa, który w powrotniej swej podróży zatrzyma się w Lizbonie.

Prezydent Portugalii Carmona wyda wielki obiad na cześć gości z Brazylii.

MAŁŻONKA PRZYSZŁEGO PREZYDENTA BRAZYLII U GROBU ŚW. TERENI.

Małżonka przyszłego Prezydenta Brazylii, pani Prestes, która wraz z mężem od kilku nastu dni bawi w Paryżu udała się do stawnej miejscowości Lisieux, w której to spędziła długie lata i zmarła Św. Teresa od Dzieciątka Jezus.

Parana

Z THOMAS GOELHO.

Ubiegłej soboty kolonia Thomas Goelhe obchodziła uroczystość Św. Wincentego a Paulo. Uroczystą sumę odprawił Ks. Szymber, a kazanie wygłosił Ks. Redaktor Pałka.

Na uroczystość przybyło także bardzo wiele ludzi z pobliskich kolonii.

W niedzielę odbyło się w kolonii Rosa Nova zebranie Towarzystwa Jana Kantego a w poniedziałek rozdzielano w Towarzystwie pszenicę do zasiewu, otrzymaną od rządu.

Z SERBINHA.

W Serrinha i Capoeira Grande odbył się praktyczny kurs dla nauczycieli zorganizowany przez Ognisko Nauczycielskie okręgu Araucaria—Lapa. Udział brało 12 nauczycieli i nauczycielek.

Na zakończenie kursu urządzono amatorskie przedstawienie i wyświetlono kilka filmów polskich.

KURYTYBA

WYBITNY UCZONY POLSKI PRZYBYŁ DO PARANY.

W ubiegły poniedziałek przybył do Kurytyby p. Dr. Gustaw Zalecki, profesor Uniwersytetu i redaktor „Kwartalnika Naukowego Instytutu Emigracyjnego”. P. Dr. Zalecki, który intere-

suje się przede wszystkim sprawami emigracyjnymi z punktu naukowego, wyjeżdża wraz z konsulem Downarowiczem na objazdy kolonii polskich Iwahy, Teresiny, Apukarana i innych.

UKRAIŃCY ZBUDOWALI CERKIEW.

Kurytybscy Ukraińcy ukończyli swój chrám (cerkiew) w którym już odprawiają swoje nabożeństwa. Jest to niewielki dom Boży ale estetyczny i akustyczny. stylu bizantyjskiego zbudowany w krzyż, gdzie mieszczą się trzy skromne ale gustowne ołtarzyki a brak jeszcze „Carsiłch wrót” — ikonostasu. Został on zbudowany staraniem ks. Krynickiego a dokończony wewnątrz przez obecnego proboszcza Turkowya. Poświęcenia tej cerkiewki, jako też w Marcelinie i Prudentopolis dopełni Biskup unicki Bohaczewski, ze Stanów Zjednoczonych, który przybędzie w tym roku do Brazylii jako wizytator-delegat Stolicy Apostolskiej dla spraw kościelno-unielkich w Brazylii. Przed ośmiu laty bawił tu w tym charakterze Metropolita lwowski Andrzej Szepczycki.

DROBNE WIEŚCI

— Ubiegłej niedzieli w Kurytybie spalił się dom przy ulicy Conselheiro Laurindo, zamieszkały przez rodzinę Guido Lusa, bawiących obecnie w Guaratubie.
— W Kurytybie rzeźbił się pod tramwaj Frederico Baggenstoss w zamiarze samobójczym. Nieszczęśliwy miał od dłuższego już czasu ataki obłąkania.

Nawóz **Menania Fosfat** daje dobre wyniki.

São Paulo.

GAZ WĘGLOWY ZAMIAST GAZOLINY

W S. Paulo Przedsiębiorstwo „Super-Gaz Motor Ltda.” urządziło w obecności przedstawicieli Sekretariatu Komunikacji ciekawych prób zastąpienia gazoliny gazem węglowym.

Piętnaście kaminjonów z napełnionymi rezerwuarami gazem wyruszyło z S. Paulo do Santos. Próba udała się znakomicie. Motory gazowe przewyższają pod względem ekonomicznym motory opalane gazoliną.

Przedsiębiorstwo przystąpi w krótkim czasie do urzędzenia prób z gazem na większej jeszcze przestrzeni.

Santa Catharina.

ROZSZALAŁA BURZA.

Jeden z naszych czytelników donosi nam, że w okolicy Valões w dniu 11 lipca wieczorem szalała tam niezwykle gwałtowna burza.

Wśród przerażających gromotów i błyskawic osiepiających, niezwykle silny huragan przesuwał się z zachodu na wschód łamiąc i wyrwijając drzewa z korzeniami, burząc dziesiątki domostw i unosząc z sobą daleko od miejsca. W powietrzu latały gałęzie i dachówki z domów.

Bardzo wielkie szkody wyrządziła burza w herwalach i lasach: tak samo zginęło w czasie burzy wiele bydła.

Rio Grande do Sul.

KAPŁANI POLSCY OTRZYMUJĄ SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI.

W urzędowy dziennik „Monitor Polski” z czerwca ogłasza, że Rząd Polski nadał kapłanom polskim pracującym w Brazylii, a mianowicie: ks. Jackowi Mięgosustowi, proboszczowi z Rio Vermelho (S. Catharina), ks. Konstantemu Zajkowskiemu, proboszczowi w São Feliciano (Rio Grande do Sul) i ks. Janowi Wróblewiczowi proboszczowi z Guarany (Rio Grande do Sul), Księdzu Franciszkowi Chylińskiemu proboszczowi w Cocal Sreque Krzyż Zasługi za położoną pracę dla wychodźstwa polskiego w Brazylii. Człogodnym Kapłanom z okazji

wysokich odznaczeń przez Państwo Polskie za ich pracę, Redakcja „Ludu” składa serdeczne życzenia.

DROGA GAZOLINĘ ZASTĄPI TAŃSZY ALKOHOL.

W Conceição do Arroio fabryka „Santa Marta” rozpoczęła produkować alkohol zwany „alcohol industrial”; ma on zastąpić gazolinę.

Fabryka „Santa Marta” wytwarzać będzie dziennie około 8.000 litrów.

Matto Grosso

NOWE OSOBY NA NOWYCH POSTERUNKACH.

Dowódca wojskowego okręgu Matto Grosso został zamianowany pułkownik Lima e Silva. Ustępujący dowódca generał Aranha da Silva powrócił do Rio, a żeby objąć stanowisko dyrektora Wojennej Szkoły Inżynierji.

Nawozić ziemię jest dobrze, ale nawozić je nawozem **Menania Fosfat** jest lepiej.

Iskierki z całego świata.

— W drodze do Zakapanego w katastrofie samolotowej został śmiertelnie ranny sławny pisarz Juhan Elmond. Po kilku dniach zmarł z odniesionych ran.

— Miasto Łódź buduje pomnik dla bohatera bitwy pod Radzyminem Ks. J. Skorupki.

— Na morzu koło wyspy Kuby, wpadła do morza olbrzymia rura stalowa wartości jednego miliona dolarów. Rura ta miała służyć do wytworzenia elektryczności.

— Ignacy Paderewski sławny pianista wyjechał z Francji do Polski, a następnie udał się do Stanów Zjednoczonych.

— W Chicago pojawiły się w okrogu fałszywe 10 dolarowe banknoty.

— Na rzece Św. Wawrzyńca w Kanadzie statek „John King” naładowany dynamitem wyleciał w powietrze.

— Sławny artysta-malarz Tadeusz Styka będzie malował portret Hooversa, prezydenta Stanów Zjednoczonych.

— Angielskie biblioteki państwowe biją na alarm, stwierdzając, że ilość czytelników zmniejsza się w zaskarżający sposób.

W mieście Ashland (Stany Zjednoczone) znaleziono na drodze jakiegoś mężczyznę który leży w szpitalu już 183 dni w stanie nieprzytomnym.

— We Francji w wielu miejscowościach odbyły się wielkie manifestacje w sprawie wolności nauczania.

— Polskie Ministerstwo spraw Zagranicznych, pozostawiło Dr. Aleksandra Szczepańskiego na zajmowanym dotąd stanowisku generalnego konsula w Chicago.

— W Łodzi toczy się proces o nadużycia przy poborach rekrutów. Oskarżonych jest kilku przemysłowców łódzkich którzy za cenę 700—1000 dolarów wykrecali swych synów od służby wojskowej za pośrednictwem majora Wołoszyńskiego i porucznika Łabęgi.

Nawóz **Menania Fosfat** wspinał się nawóz pod pszenicą i żyto.

Bolszewja

STRASZNY WYPADEK LUDOŻERSTWA.

Dzienniki moskiewskie donoszą o wypadku ludożerstwa w Rosji sowieckiej. Niejaki Tar-kow, właściciel wsi Głubokoję Zajniszoza w gub. Samarskiej, po odebraniu mu przez władze ziemi ornej i inwenta-

rza, powędrował wraz z rodziną, składającą się z żony i dwojga dzieci — w kierunku Syberji. W drodze zabrakło mu żywności. Zrujnowany przez władze komunistyczne chłop, po dwutygodniowej wędrówce o głodzie, zabił swe trzyletnie dziecko i jego ciałem żywił siebie i rodzinę w ciągu paru dni. Straszny ten czyn był przypadkowo wykryty przez oddział jazdy sowieckiej patrolującą okręgi nadwołżańskie, skolektywizowane z całą bezwzględnością przez rząd sowiecki.

Menania Fosfat najlepszy nawóz pod pszenicą i żyto.

Telegramy

— Agencja „Pat” zamieszcza wiadomość, w której donosi że nie prawdą jest, jakoby obecny minister Wojny, marszałek Piłsudski miał opuścić Ministerstwo Wojny, a oddać je obecnemu wiceministrowi Wojny.
— W Warszawie zamknięto nadzwyczajną sesję senatu.

— W Niemczech został rozwiązany parlament.

— Prezydent Rzeszy Niemieckiej Hindenburg zwiedza uwolnione z okupacyjnych wojsk francuskich i angielskich terytorjum Renanji.

— W Egipcie wybuchły zamieszki skierowane przeciw Anglii. Anglia wystąpiła do Aleksandrii dwa statki wojenne, by uśmierzyć wzburzoną ludność.

— Do Argentyny przybyło w pierwszych trzech miesiący bieżącego roku 59.634 emigrantów.

— W Chinach koło wysp Shian i Kiu huragan zburzył 31.000 domów, zatopił 750 łodzi rybackich, a rybaków zginęło 150 tak samo na wyspie Korea huragan zniszczył 20.000 domów i zabił około 260 osób.

— Niemiecki okręg „Targis” spalił się u wybrzeży Południowej Ameryki. Załogę uratował angielski statek „Rangitara”.

DRUGI Z KOLEI ZJAZD REGIONALNY CENTRALNEGO ZWIĄZKU POLAKÓW, mający się odbyć w P. Grossa.

W niedzielę, dnia 10 sierpnia roku bieżącego odbędzie się w Ponta Grossa Regionalny Zjazd Okręgu Pontagrossińskiego który zwołujemy na mocy uchwały Zarządu i upoważnienia Biura Centralnego Związku Polaków w Brazylii.

Na zjazd ten zapraszamy wszystkich zarządy Towarzystw, nauczycieli, jak również wszystkich Polaków, którzy interesują się szkolnictwem polskim i innymi sprawami społecznymi w Brazylii.

Na zjeździe będą omówione potrzeby szkół polskich okręgu pontagrossińskiego i zostaną wygłoszone następujące referaty.

- 1) O Centralnym Związku Polaków S. Maciszewski.
- 2) Nauczyciel a szkoła — p. K. Jęziorowski.

APEL DO RODZICÓW DBAJĄCYCH O WYKSZTAŁCENIE SWYCH DZIECI W KURYTYBIE.

Z doświadczenia przez szereg lat powlekłości zapisów szkolnych, w ten sposób, że jeszcze w ostatnich miesiącach roku szkolnego zgłaszano nie może być tolerowanym.

Rodzice, dbając o wykształcenie swych dzieci, powinni koniecznie zapisywać je z początkiem roku szkolnego a nie za dwa, trzy miesiące do szkoły o ile rzeczywicie dbają o rozwój swych dzieci.

Powinni również zważyć S. Rodzice na trudność, jakie s tych błędów wynikają: czy to dla kierownika szkoły w sprawie wypełnienia niedopowiednie owładnięcie przedmiotów szkolnych.

Odnosząc do powyższych faktów apelujemy do S. Rodziców o możliwie uniknięcie wymienionych sprzeczności ze względu na odpowiedzialność szkoły, co jest naszą największą dążnością.

A zatem kto dba o wykształcenie dzieci niechaj spełni swój obowiązek, zapisując je w odpowiednim czasie do Szkoły Ludowej im. Józefa Piłsudskiego, najstarszej instytucji postępowej w Kurytybie i po- była bez przerwy aż do wakacji.

Zarząd: Prezes: Henryk Adamk, Sekretarz: Wł. Nowicki.

Zapisy do Szkoły Ludowej im. Józefa Piłsudskiego w Kurytybie.

Zarząd Tow. Szkoły Ludowej im. Józefa Piłsudskiego w Kurytybie podaje do ogólnej wiadomości, że zapisy dzieci do szkoły saasną się od dnia 26 b. m. i będą trwały do 15 sierpnia. Sz. Rodzice mogą się zgłaszać do dziei przy ulicy Colombo N. 68 od 2-jej do 4-jej po południu.

Za Zarząd: Sekretarz — Wł. Nowicki.

B) Prace oświatowe na kolonji — p. W. Gr. Kowalski.

4) Skupianie wychodźstwa polskiego w Paranie i tworzenie większych ośrodków — p. M. Sekula.

5) O Kółkach Rolniczych w Brazylii, p. Konsul Downarowicz. Początek Zjazdu punktualnie o godz. 1 po południu w sali Towarzystwa „Odrodzenie” przy ul. Av. Dr. Fraeuloso Burzio 80.

Za Biuro Centralnego Związku Polaków (—) K. Jęziorowski (—) W. Gr. Kowalski.

Komitet Budowy Kolegium im. Marzalka J. Piłsudskiego pod protektorem p. Konsula Kazimierza Downarowicza w Porto Alegre

Ustanowił następujących generalnych poborców.

E. St. Pankowski — Porto Alegre, Simao Kopel 223. Stanisław Jarzyński — Porto Alegre, Alj. Tamandare Nr. 334. Teodorja Nalepńska — Porto Alegre, Felicitimo Arevedo Nr. 287.

Paulina Napiłowska — Porto Alegre, São Pedro 1064. Wilhelm Mazurek — Porto Alegre, Vol. da Patria 3523.

Barbara Hessel — Kurytyba (Parana) Caixa postal 412. Tow. J. Piłsudskiego (Estação) Barro munic. Erechim R. G. S.

Imienne wykazy ofiarodawców ogłaszać będziemy również w Organie Zrzeszeń Polskich w Rio Grande do Sul. Wykaz za miesiąc kwiecień (dotychczas) i maj: p. S. Jarczyński 5\$, M. Sauerbert 3\$, W. Hryniowski 5\$, J. Majewski 1\$, P. Dziekonski 1\$, J. Terlecki 1\$, W. Figurski 5\$, J. Zaniewski 2\$, W. Kowalski 1\$, St. Słuzyski 10\$, S. Rodak 1\$, J. Olszyski 2\$, X. X. 1\$, S. Suszczyński 1\$, A. Roszkowski 2\$, W. Młynarczykowski 1\$, F. Brzezinski 5\$, F. Mazurek 10\$.

Ofiarodawcom składamy serdeczne podziękowanie.

(—) E. St. Pankowski Sekretarz finansowy i kasjer

Odpust św. Anny

Niniejszem zapraszamy Szan. Redaktor z Redakcji na uroczystości odpustowe Św. Anny, które się odbędą w niedzielę 27 lipca, na kolonji Serrinha.

Uroczystość ta połączona będzie z szaraskiem, tombolą, lejnem i t. d. Wszelkie dochody przeznaczane będą na cele kościelne miejscowe.

Prosimy Szan. Panów o łaskę na celą pewność, i łaskawie przybycie, za co z góry serdecznie dziękujemy.

Z szacunkiem Józef Figura Michał Boehnig Jan Lesniowski Festejczy.

T-wo Tadeusz Kościusko — Łączność i Zgoda

zaprasza wszystkich członków na półroczne walne zebranie, które z powodu małej liczby członków zostaje odłożone na dzień 27-go lipca o godzinie 9-jej. Zebranie odbędzie się bez względu na ilość członków obecnych.

Sekretarz Józef Smolński

O ETARZE, Konfesyjony, Kazalnica, lawki kościelne i inne sprzeczności, można zamawiać w naszej pracowni Józefa Piłsudskiego w Ijuhy stacja kolejowa, Rio Grande do Sul.

Robota solidna, fachowa, artystycznie wykonana. Ceny bardzo niskie.

Koloniści
DOŚWIADCZENI
W ROLNICTWIE
UŻYWAJĄ TYLKO
MASZYN OD
FIRMY:



Casa Hackradt
CURITYBA, Rua 15 de Novembro 502.
CAIXA POSTAL 420.

ADWOKACI
Dr. J. Berquó F. Coelho
Dr. Jan Grabski
Rua 15 de Novembro 413.
1.º andar — sala 7
CURITYBA — Paraná — Brasil

Hotel Guanabara
przy
Rua Barão do Rio Branco 375
w KURYTYBIE
Polska kuchnia. — Mówi się po polsku.
Smaczne zimne i ciepłe obiady i kolacje. — Obsługa uprzejma.

Syfilis i Reumatyzm
ELIXIR 914

Używając go zauważa się po kilku dniach:
1) Krew czystą, wolną od wszelkich nieczystości i dobry stan zębów.
2) Zniknięcie pryszczów, egzem w rzedów, swędzenia, tan i grzybków i t. p.
3) Zniknięcie zapalenia Reumatyzmu, bólów w kościach i bólu głowy.
4) Zniknięcie objawów syfilistycznych i wszelkich niedomagań spowodowanych przez syfilis.
5) Zwiększenie i jakości w doskonałym stanie bo Elixir 914 nie atakuje tarczycy nie zawiera jodu.
Jest jedynym lekiem czystym i bez smaku, które posiada świadectwa szpitali, tudzież specjalistów w chorobach nerek i zjadkowych na ten syfilistycznym.

Za 8\$000 wpłaty miesięczne możecie mieć wraz ze swoją rodziną darmo lekarzy i dentystów w **POLIKLINICE ROBOTNICZEJ** przy ulicy Avenida Lui Xavier walcie z Rua Ermelino de Leão 14. Przyjmuje od godziny 9-11 rano i od 1-4 po południu i od 7-mej i pół do 10-tej wieczorem.

DOBRA OKAZJA
Jest do sprzedania 14 akierów dobrej ziemi w pobliżu Balsa Nova z tego trzy akieru bardzo dobrej ziemi uprawnej. Pół akiera zagrodzone jest na pastwisko; reszta las. Dobre zabudowania pokryte dachówką. Cena 14 tysięcy. Informacji udziela: Właściciel Jan Bybyszki — Lapa lub Szczepan Wagner w Balsa Nova — Paraná.
Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszają się w „LUDZIE”

Bank Francusko - Włoski
dla Południowej Ameryki
KAPITAŁ ZAKŁADOWY 100.000.000.00
KAPITAŁ REZERWOWY 126.000.000.00
Filje: Buenos Aires, Rosario de Santa Fé, Valparaiso, Curitiba, São Paulo, Santos, Rio de Janeiro, Porto Alegre, Rio Grande, Pernambuco, Araraquara, Barretos, Botucatu, Bedouro, Caxias, Espírito Santo de Pinhal, Jahu, Meocca, Ourinhos, Paranaguá, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, São Carlos, São José do Rio Pardo, São Manoel, Centrala w Paryżu. Stosunki handlowo-bankowe między Polską a Brazyliją.
Wiadomo, że przesyłki pieniężne do Polski nie są już obecnie dokonywane przez konsulat.
Znana instytucja bankowa, postanowiła ułatwić tutejszej kolonii polskiej przesyłki pieniężne do Polski i w tym celu nawiązała stosunki z kilkoma poważnymi bankami w Polsce, posiadającymi liczne i po całym kraju rozgałęzione filje.
Ulica 1º de Março — róg 15 de Novembro
Caixa Postal 0. — Curitiba — Paraná.

Szan. Rolnicy!

ZAWIADAMIAMY SZANOWNYCH ROLNIKÓW I NASZYCH ODBIORCÓW, ŻE POSIADAMY OGROMNY SKŁAD **Nawozów sztucznych Krajowych i Zagranicznych.**

PONIEWAŻ SPROWADZAMY TE NAWOZY WPROST Z ZAGRANICZNYCH, ZNIŻYLIŚMY CENY NA NICH. POLECAMY NAJLEPSZE NAWOZY, KTÓRE JUŻ DAŁY ZNAKOMITE WYNIKI

Renania-Fosfat, Saletra Chilijska, Mączka z Kości marki „PARANA”
ŻĄDĄCIE I ZWRACAJCIE SIĘ DO NAS O CENNIKI.
Fabryka Nawozów „Paraná”
ALBANO BOUTIN & Cia
Boulevard Capanema N. 155
TELEPHONE N 29 — Caixa Postal N 332. CURITYBA, PARANA

Cruzeiro Pilsen i Pomba
Sa to znakomite piwa na lato

Misje święte w São Matheus

Dnia 29. czerwca b. r. rozpoczęli u nas misje święte księża misjonarze ks. Szymber i ks. Bieniasz, które trwały aż do 6-go lipca. W niedzielę po sumie rozpoczęły się kazania misyjne dla wszystkich, zaś poniedziałek, wtorek i środę dla kobiet; czwartek, piątek i sobota dla mężczyzn, a w niedzielę dnia 6-go b. m. odbyła się wroczyście postawienia nowego krzyża misyjnego i ostatnie kazanie dla wszystkich.
Na nauki misyjne uszczęśliwili prawie wszyscy, tak z blizka, jak i zdaleka i to bardzo regularnie. Już o godzinie 6-tej rano kościół był wypełniony. Jednym słowem misje święte odbyły się u nas wspaniale, tem wspanialej, że ostatnie na ziemi brazylijskiej wygłoszone przez tychże księży, którzy zjadł odjechał do Kurytyby, gdzie po kilkudniowym pobycie udają się do Polski.
Jak w innych koloniach tak i tu pogodził on poważniejszych, podnieśli na duchu serce słabe i obojętne.
W niedzielę po sumie odprawionej przez naszego ks. proboszcza St. Porzyckiego, odbyła się procesja wkoło kościoła z krzyżem misyjnym, a chociaż był to krzyż bardzo ciężki, jednak kilkunastu rąk poniosło go łatwo i widać go tylko było, jak płynął na rękach, jakby lód na falach morza.
Następnie odbyły się wstawie-

nie krzyża i ostatnie kazanie peregrynacyjne wygłoszone przez ks. Szymbera. W tem ostatnim kazaniu, żegnał nas ten czcigodny kapłan, zachęcając do częstego przystępowania do Sakramentów świętych i aby te misje święte pozostały nam w pamięci jak najdłużej. Płakali wszyscy, bo słowa tego kapłana trafiły na serce, a po odebraniu od nas przyrzeczenia, że będziemy przystępowali często do Sakramentów świętych, chodzili zawsze do kościoła i modlili się za czcigodnych misjonarzy, pożegnał nas słowem „Bóg zapłać” i niech będzie pochwalony. W imieniu swoim i parafjan podziękował czcigodnym misjonarzom za trudny, ks. proboszcz St. Porzycki. Na dziedzińcu kościelnym obiegli wprost ludzie czcigodnych misjonarzy chcą się z nimi pożegnać i podziękować im osobiście za misje święte. Tu p. Fr. Grabowski z Cachoery powiedział dłuższą mowę, dziękując im w imieniu wszystkich i przyrzekł, że kościół w S. Matheus, postawiony na wzgórzu nigdy nie przestanie być wulkanem, z którego stale unosi się błąd gorące modlitwy do Boga.
Ks. Szymber podziękował bardzo serdecznie p. Grabowskiemu i zgromadzonym, a kończąc wniósł trzykrotny okrzyk: S. Matheus niech żyje!
W. P.
S. Matheus, dnia 7—VII—1930.

FESTA W ERECHIM
Polonia tutejsza aby uczcić rocznicę otwarcia swego młodocznego Kolegium urządziła w dniach 28 i 29 czerwca wielką festę z bardzo urozmaiconym programem, rozpoczynającym się na-

bożeństwem w miejscowym kościele.
Komitet urządzający festę zaprosił do swego grona prezydentów Towarzystw innych narodowości, miejscowego subintendenta, oraz kilku przedniejszych obywateli miasta na członków honorowych komitetu. Oczekiwano honorowi z wielkim szacunkiem swoje mandaty przyjęli, co jest dowodem, że tutejsze Towarzystwo polskie przez swoją czytłą pracę oświatową, oraz wzorowe prowadzenie swej organizacji zdobyło sobie nie tylko wśród redaktorów, lecz także wśród obcych wielkie znaczenie. Bo szczyt nie jest dla nas szacunkiem, że 18 rodzin polskich na 300 rodzin innych narodowości, ma najpiękniejszą i najwyższą zorganizowaną w mieście szkołę.
Zadane inne towarzyszywa, tak niemieckie, jak i włoskie choć o wiele liczniejsze i bogatsze, na taki wysiłek dotychczas jeszcze się nie zdobyły. Tak Polacy w Erechim obają o szerzenie oświaty wśród rodaków.
Zato imię polskie jest tu respektowane i miło nam było usłyszeć, jak w czasie festy niejednokrotnie padły z ust obcych słowa: „Viva Polonia”.

Festa udata się nadspodziewanie. Pogoda przed i w czasie festy dopisała w całej pełni, co ułatwiło członkom i naszym dzielnym Polkom zbieranie fanatów na „peskę i leilão”. Tu zagnaczyło należy że ekolniczni rodacy nasi koloniści swoimi chętnymi ofiarami wiele przyczynili się do powiększenia dochodu festy. To też dochód ten wynosi 800\$000 (osiem set milrejsów) i w całości został obrócony na potrzeby kolegium.

Nowość! — Nowość!
Chapelaria Mazer

Rua 15 de Novembro 72 w Kurytybie
Sprzedaje z powodu kryzysu towary poniżej podane bajecznie tanio:
Pierwszorzedce kapelusze. Fabryka czapek skórzanych i z materjałów di chłopców i mężczyzn, kosaule, pończochy, szkarpetki, krawaty, parasole, kolinterzyki, trzewiki dla dzieci, perfumery i wogóle artykuły galanteryjne.
MAMY TYLKO DOBRE TOWARY.
Prosimy odwiedzić nasz skład i przekonać się o dobrych towarach i ich bardzo niskich cenach. — Mówi się po polsku.

VANADIOL Grande Tonico Phosphatado
Co dzień wydają recepty na to lekarstwo medycy Brazylii i Argentyny, mianowicie profesorowie: Dr. Miguel Cuato, Austregésilo, Juliano Moreira, Kocha Faria, Rubião Meira, Dr. Diogo Faria, Dr. Walter Seng, Dr. Luc. Guaberto i inni lekarze.

S'mierć Mrówek
FORMICIDA w proszku jest jedynym środkiem, obronnym w szwach ogródów i pól przed atakom mrówek. Używa się bez ognia i bez wszelkich przyrządów.
Można kupić we wszystkich sklepach Dostawca na Stał:
Jan Woźniak
Rua Comendador Araujo 271
CURITYBA

Ziemie kawowe
KOMPANJI ANGIELSKIEJ
w Północnej Paranie
CENA 450\$000 ZA ALKIER NA SPĘTY.
Kolej w budowie. — Dobra okazja.
Informacje:
IGNACY SZANKOWSKI
Cambará -- PARANA
Edward Stasiak Nauczyciel w Lagoa das Almas — Mun. Lapa. W objęzdzie Marcel Stasiak

Jak każda polska zabawę w Erechim, tak i festę cechował bardzo wesoly i ożywiony nastrój, wzorowy porządek, przez co Polacy na urządzanych przez siebie imprezach cieszą się zawsze powodzeniem i liczną frekwencją gości.
Przy urządzaniu festy oddali swe usługi następujące osoby: Zbieranie i urządzanie „peski i leilão”, p. p. S. Siempiowa, Andressowa, Zambrzycka, Pelosowa, Grochalska i Skrzekówna, oraz p. p. Wietrzykowski, Zambrzycki, Palo, Grochalski i B. Andres. Wydrukowaniem i rozestaniem zaproszeń zajęli się p. p. Morawski i A. Skrzek, urządzaniem „churascos” p. p. Józef Romanowski i Jan Andres, w bufecie sprzedawał p. p. Skrzyk i synowie. Sałę pięknie udekorowali: p. Romanowski i Kolo Młodzieży. Ogólny nadzór nad całą uroczystością miał p. Jan Romanowski niestrudzony przez Towarzystwa, który jaknajlepiej wywiązał się ze swego zadania.

Komitet urządzający festę czuje się w obowiązku podziękować wszystkim, którzy czemkolwiek przyczynili się do urządzania tak wspaniałej polskiej uroczystości.
Franciszek Siempel.

KOLEGIUM III J. SŁOWACKIEGO W ERECHIM
Lista N 2
ofiarodawców na budowę Kolegium.
[Ciąg dalej]
Rio Paulo: Franciszek Rogalski 20\$, Franciszek Samsonowicz 20\$, Józef Giewaeki 20\$, Stanisław Siemiatowski 10\$.
Paloma: Stefan Zemkowski 20\$, Paulina Tortas 20\$, Wacław Modczewski 10\$, Józef Ciszek 10\$.
Lageado Andrea: Antoni

Młotkowski 10\$, Władysław Ciochecz 10\$, Antoni Młotkowski 10\$.
Lageado Guavirova, Leon Gorczowski 20\$, Bolesław Piotrowski 20\$, Witold Milkiewicz 10\$.
Boa Vista, Andrzej Wypych 10\$, Feliks Urbas 10\$.
Barro, Andrzej Kos 10\$, Zygmunt Krukowski 10\$.
Jan Klimkowski, Rio Castilho 20\$, Antoni Kinczel, Capore 10\$, Jakob Biesiek, Lageado Pato 10\$, Józef Skrzek z Rio Tello 10\$, Leon Zyglar, Alredo Chaves 10\$.

„Oświata”
Składki oświatowskie od 1/4 do 80/6 wpłacił: Leon Błaszkowski 6\$, Zofia Dobrzyńska 7\$, Jan Elima 6\$, Andrzej Masur 6\$, Jan Badziak 6\$, Józef Zawilski 6\$, Bractwo Sarca Jezusowego w Terzinhos 5\$, Pawłowska z S. Matheus 6\$, Anna Musiałak 12\$, Stanisław Musiałak 6\$, Alojzy Szaletka 6\$, T.wo Sw. Wład. z Lagoa das Almas 18\$, Edward Brygida 6\$, Róża Stanisława Mikosza 18\$, Róża Franciszka Dunejskiego 18\$, Róża Marij Górskiej 18\$, Róża Pauliny Polak 16\$, Róża Anastazji Goras 17\$, Róża Marij Krzyżanowskiej 15\$, Róża Franciszki Domachowskiej 18\$, Róża Jana Domachowskiego 9\$, T.wo Wład. Jagielny w Branches 9\$, Adam Boniecki 6\$, Marija Dereniowska 6\$, Jan Morag 7\$, Jan Pisarek 7\$, Harmata 20\$.

POSZUKIWANIA
Józef Zbikowski, zamieszkały we wsi Baronowo, powiat Ostrołęka, poszukuje Jana Zbikowskiego, przebywającego przypuszczalnie w Paranie.
Poszukiwany lub który wiedział o miejscu zamieszkania, zechce skomunikować się z Konsulatem R. P. w Kurytybie. Konsulat R. P.
—
Katarzyna Majewska z Vera Guarany (Parana) poszukuje siostry swej **Anastazji Botnik**, która wyjechała z Vera Guarany 3 lata temu. Ktoby wiedział o miejscu jej pobytu przesyłać jej wiadomości poszukującą.
Spróbujcie nawozić ziemią nawozem **Renania Fosfata** a nie posalujcie.

Licytacja Materiałów

Praça Coronel Eneas 90

Licytator Rzadowy **FRANKLIN SOARES**

Przyjmując meble i inne przedmioty do licytowania, Licytuje po domach nieruchomości, ruchomości, zwierzęta domowe i wszelkie przedmioty. Opłata na miejscu.

Biuro i skład: **Rua Euacluelo 258 i Praça Coronel Eneas 90 w Kurytybie.**

„A VENCEDORA“

Fabryka ciastek i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierki owijanych.

Ciastki malinowe, kokosowe, mietowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mączne i gumowe. — Prócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szan. Rodaków o łaskawe przeskoczenie się do najbliższych i najlepszych w Kurytybie.

FRANCISZEK LACHOWSKI
Curytyba — Rua Cabral N 451 — Curytyba



Robota domowa

jest przyczyną bólów głowy, przemęczenia i wyczerpania.



Usuwa bóle, przemęczenia, reguluje krew, uspokaja krew.

Najwrażliwsze osoby mogą śmiało zażyć ten cenny preparat Bayera, który nie szkodzi.

Lekarstwo to leczy bóle głowy, zębów, uszu, neuralgii, reumatyzmu, zaziębienia i t. d.



Dr. CARLOS HELLER, lekarz.
Specjalista choroby skóry, wazy, nosa i gardła.
Konsultacje: Rua Trajano Reis, 170-178, Curytyba.
Konsultacje: Rua Trajano Reis, 170-178, Curytyba.
Konsultacje: Rua Trajano Reis, 170-178, Curytyba.

Dr. CARLOS HELLER, lekarz.
Specjalista choroby skóry, wazy, nosa i gardła.
Konsultacje: Rua Trajano Reis, 170-178, Curytyba.
Konsultacje: Rua Trajano Reis, 170-178, Curytyba.
Konsultacje: Rua Trajano Reis, 170-178, Curytyba.

Fluxo Sedatina

kobieta jest ocaloną.

Słynny ten lekarz brazylijski jak również uczonej rosyjski wynalazł lekarstwo **FLUXO SEDATINA**. Pewna pani cierpiała na choroby kobiece a po zżyciu lekarstwa **Fluxo Sedatina** doznała w przeciągu dwóch godzin ulgi: organizm jej został uregulowany i wszelkie bóle znikły na zawsze.

Fluxo Sedatina poleca się lekarzom i akuserkom.

Fluxo Sedatina używa się po wszelkich szpitalach i po Domach Zdrowia w São Paulo i w Rio.

Fluxo Sedatina można nabyć w aptekach.

Na życzenie daje się porady przysyłając ankiety na list.

RIO — Rua Alf. N. 150

Meble Luksusowe Meble Malowane

w różnych kolorach. — Ceny niesłychanie niskie.

CASA DALL STELLA

Rua CAN. LOPES 261 i 263
CURITYBA

Loja Flora Curytana

WILLY GRENER

Rua 15 de Novembro 357 — Curytyba — Telefon 754.

Drzewka owocowe w najlepszych gatunkach sprowadzone z zagranicy po cenach niskich.

Nadeszły **kartofle do sadzenia z Niemiec** w czterech najlepszych gatunkach opakowane w skryniach oryginalnych do dalszej wysyłki. Cena za skrzynię 30 kilogram 45\$.

Skład nasion wszelkich warzyw i jarzyn. Sprzedaje się nasienie alfif, czarnej koniasty, buraków ostrych i pastewnych, marchwi bulgowej i różnych traw. Zależy present otrzymują pośrednicy. Import-Export. Złoty medal z wystawy w Rio 1922.

Casa Vermelha

Eurico Fonseca & Cia

Rua José Bonifacio N. 127 — **CURITYBA**

Nawozy PAULISTA

w mączce z kości

z prowadzone z São Paulo i nawozy, które fabrykuje

Julio Garmatter i Spółka

Są do nabycia jedynie w składzie:

SKŁAD NASION I JARZYN
Najlepsze nasiona dostać można tylko w składzie

SEMENTEIRA

Wyrabia bukiety, wiązki — Rysunków dla ogrodów i parków i według życzenia.

gdzie się mieścił dawniej skład Witolda Zagotowicza — **Travessa Zacharias N 5 — Curytyba** — jest to ulica między placem Zacharias i Aven. Luiz Xavier przez którą przechodzi tramwaj **Batel**.

A. H. & Cia

Nasiona te są zawsze świeże i gwarantowane. — Nasiona wysyła się pocztą i koleją na całą Brazylię. — Ceny są przystępne.

Dr. Carlos Heller CARLOS STEPHAN

Rua Dr. Trajano Reis Nr. 170 — 178

Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach. — Praktyka ogólna. Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pecherza i włosów.

Klinika dla dzieci. — Leczy Złazki oraz rany na nogach bez operacji. Leczy sztucznie promieniami Diatermia

Konsultorium i rezydencja: Rua 15 de Novembro 5. Przyjmuję od 10 do 12 i od godz. 4-jej do 6-jej. Bez: Rua Comendador Araujo 970 — Telefon 44

Zakład Pogrzebowy i fabryka trumien, typu europejskiego od zwożonych do najwykwintniejszych. Stały skład trumien, krzyżów, listarzy, kateleków oraz wszelkich potrzebnych przedmiotów dekoracyjnych do uroczystości pogrzebowych. Karawan (ozdobny wóz pogrzebowy). Ceny niskie. Za wszelkie trudy związane z urządzeniem pogrzebu, dokonywaniem kaplicy etc. **Zakład** nie pobiera żadnego wynagrodzenia. Mówi się po polsku.



Plugi jak wszelkie narzędzia rolnicze sprzedaje się po cenach bardzo dogodnych

CASA METAL, Jose Hauer Junior

CURITYBA — Rua 15 de Novembro 220

Czy możliwe jest by człowiek mógł latać o własnych siłach?

Na to pytanie trudno odpowiedzieć krótkim „nie”, a jeszcze trudniej „tak”.

Trudno powiedzieć „nie”, bo nie znamy takiego prawa przyrody, które przemawiałoby przeciw tej możliwości. Niepodobna także obrazić się wciąż w kole „niemożliwości”, bo wiemy dobrze, że to, co do niedawna było niemożliwe, dzisiaj przy technicznym spejtykowaniu praw przyrody stało się rzeczą całkiem możliwą.

Trudno powiedzieć „tak”, bo faktem jest, że odtąd nikt nie potrafił o własnych siłach wzbić się w powietrze i utrzymać się w nim.

Wystarczy jednak przypomnieć nie tak dawne próby lotów dokonanych bez pomocy silnika, tylko aparatami podobnymi do samolotów, by uprzytomnić sobie, jak głęboko świat był przekonany, że przecież człowiek może o własnych siłach latać.

Fantazja ludzka zapomniała jednak w swych snach o tym drobnym a tak istotnym szczegółzie, że przy tych lotach, pozorując o własnych siłach człowieka dokonanych, w grę wchodziła obca siła, mianowicie siła prądów powietrza.

Mimo to, w wyobraźni laików, szczytem marzeń i najwłaściwszym rozwiązaniem przyszłego lotu człowieka jest lot na wzór ptaka. Człowiekowi trzeba przypiąć skrzydła, które poruszają się

powinny w górę i w dół siłą mięśni człowieka.

O takim rozwiązaniu zagadnienia myślało wielu i to bardzo uzdolnionych wynalazców. Wystarczy wymienić nazwisko: Leonard da Vinci.

On właśnie myślał o naśladowaniu lotu ptaka. Jego to pomysły jasne i świadome celu wykazują konstrukcję tak dobrą, że i dzisiaj trudno byłoby o lepszą.

Wychoząc z założenia, że mięśnie ramion nie wystarczą na wytworzenie dostatecznej siły do lotu, Leonard da Vinci pomyślał o użyciu znacznie silniejszych muskułów nóg. Aparat swój wzorował da Vinci nie na ptaku, lecz na nietoperzu.

Jak na wielu polach tak i w zakresie lotnictwa genialne pomysły Leonard da Vinci były punktem wyjścia dla wynalazków późniejszych pokoleń.

Cóż sądzimy dzisiaj o możliwości latania przy pomocy poruszających się skrzydeł?

Dzisiaj technicy zgodnie oświadczają, że ten sposób latania wymagałby bardzo skomplikowanego mechanizmu. Powtórze, rzeczą wątpliwą jest, czy nawet przy pomocy tego bardzo skomplikowanego aparatu udało by się wnieść naśladowanie uderzeń skrzydeł.

Benania Fosfat ma kwesję fotografowania 26 proc. wapna nieorganicznego.

OÓ MOGA BABSIE PLOTKI I INTRYGI... Z rozpaczy podpalił gospodarstwo

Greźny pożar wynikł we wsi Olszewica (gmina Góra) pod Warszawą. Spłonęło 18 zagrod, wraz z całym inwentarzem.

Takiej klęski Olszewica jeszcze nie pamiętali.

Wyniki dochodzenia były niezwykle sensacyjne. W Olszewicy mieszkała rodzina Pęczyków. Była to cała wsi. Nie było dnia, żeby w chałupie Pęczyków nie wyłaziła jakaś awantura i bójka. Pęczycowicze nie tylko kłócili się ustawicznie pomiędzy sobą, ale wszczykali ciągle swary z sąsiadami.

Chciano od Pęczyków wykupić gospodarstwo. Niejednokrotnie wieś zwracała się do nich, by sprzedali swoją część i wynieśli się. Oni jednak zrobili tego nie chcieli.

Rodzina ta składała się z matki, 70-cio letniej staruszki, i dwu braci: Andrzeja i Stanisława. Starszy Andrzej był chorej; gospodarstwem zajmował się Stanisław.

Przyczyną ciągłych nieporozumień w rodzinie była stara Pęczycowka. Nie mogła wytrzymać, ażeby nie ludzi ustawicznie braci przeciwko sobie i nie rozność plotek po całej wsi. To też była ona najbardziej znienawidzona, a z jej powodu znienawidzone i obu braci.

Stanisław miał wreszcie już dosyć tego.

Krytycznego dnia cała wieś zajęta była naprawą drogi. Stanisław Pęczyk na „szarwark” nie

poszedł, tłumacząc się tem, że musi jechać do miasta po prosiaki. Gdy został sam, poszedł do stodoły, gdzie były już przygotowane szmaty, nasyczone naftą, i podpalił je. Następnie poszedł do swego sąsiada Kwiatkowskiego, z którym się gniewał od pół roku i wszczął z nim przyjacielską rozmowę. Nagle Kwiatkowski ujrzał płomienie. Po chwili cała stodoła stała już w ogniu.

Nadbiegli ludzie z pola. Paliła się już chałupa Pęczyków. Wyciągnięto z niej chorego Władysława.

Płomienie przerzuciły się gwałtownie na inne budynki, pozostawiając wszędzie zgłiszczą i rumowisko.

Stanisława Pęczyka aresztowano.

Wypadek taki — jak podpalenie w Olszewicy — jest w kronikach kryminalnych niezmiernie rzadko notowany. Zdarza się, że ktoś podpali swój dom dla uzyskania premii asekuracyjnej, ale żeby chłop podpalił swoje gospodarstwo z powodu rozpacy, z powodu zupełnego zniechęcenia do pracy i życia — jest to zjawisko zupełnie odosobnione.

Nieudana egzekucja SKAZANEGO NA ŚMIERĆ

W Estonji istnieje jeszcze kara śmierci, przyczem skazanemu wolno wybierać między śmiercią przez powieszenie i przez otrucie. Niedawno skazany zbrodniarz, Sergiej Wasilew wybrał

truczną i wesołym usposobieniu wypróżnił czare z napojem o przyjemnym smaku. Ale Wasilew, posiadając bardzo silny organizm nie umarł i po krótkiej niedyspozycji przyszedł do zupełnego zdrowia.

Osadzono go ponownie w jego celi więziennej i obecnie prawnicy głowią się nad tem, co zrobić z tym skazańcem. Wyrok śmierci został wszak wykoany i nasuwa się pytanie, czy Wasilew prawnie jest prześrytny wany w więzieniu. Inne jeszcze pytanie pozostaje narazie bez odpowiedzi: czy mianowicie dopuszczalne jest powtórzenie już wykonanego wyroku. Jest to istotnie zagadnienie trudne do rozstrzygnięcia.

Wesoły kącik.

D Z I W Y.

— U nas na kolanach rośnie trawa tak wysoko jak ta kamienica.
— To nie, U nas rośnie kukurudza tak nisko, że wróble muszą się schylać, gdy chcą ją skubnąć.

KŁOPOT Z ŻOLĄDKIEM.

— Jak się ma pani mąż?
— Tak sobie. Ma kłopot z żołądkiem.
— Czy nie może jeść?
— Owszem, może, tylko teraz wielką drożdżyną, a on ma strasny apetyt.

ZDRADLIWE PYTANIE.

Synek do ojca: — Proszę tatki, czy nauczyciel ma prawo mnie karać za coś, czego nie zrobił?
Ojciec: — Rzezywiście, takiego prawa niema, mój synu.
Synek: — A właśnie dzisiaj pan nauczyciel ukarał mię za to, że nie zrobiłem zadania domowego.